

Refleksja

Katyńska ziemię krwią nasiąknięta
tu pod swoje skrzydła
znowu wciągasz wielkich ojców i matki
którzy tworzyli zasady polskiej rodzinie

Czarna ziemię
ciągle szukasz poklasku i pamięci o sobie
ale ja tak nie zrobię
pozostanie pamięć i szacunek do ludzi
których nikt nam nie zwróci

Polsko z boku Chrystusa wypływasz
jak krew i woda
krew pobudzi twe komórki
a cierpienie woda ostudzi

Boski Chrystusie do ciebie błaganie
zdejmij już z nas ten krzyż gwoździ pełny
daj nam powiedzieć „wykonało się”
i stać potem w blasku twej chwały

Filip Milczarski (kl. 3H)

10.04.2010